

Murarze szececińscy ustalili nowy rekord Polski

Dnia 18. X. 1950 r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Nr 6 w Szczecinie, budowa Nr 57 w Żydowcach, murarze: LEON KWIATKOWSKI, STEFAN JADCAK i STANISŁAW TWARDOŃSKI pobili rekord Polski w murarce. Położyli oni w ciągu 6 godz. 53 minut 57.408 cegieł osłagając 1721 proc. normy. Murarze ci pracowali systemem trójkowym.

Praca

KOSZALIŃSKI

PISMO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 5 zł
Stron 4
Wydanie A

Nr 288 (559) KOSZALIN, CZWARTEK 19 PAŹDZIERNIKA 1950 R. ROK II

Kształcimy kadry, które mają stać się czołowym oddziałem Partii na polu opanowania i przenoszenia do mas przodującej teorii marksizmu i leninizmu

Przerówanie Przewodniczącego KC PZPR towarzysza Prezydenta Bolesława Bieruta na inauguracji roku akademickiego w Instytucie Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR

TOWARZYSZE!

W dniu, w którym rozpoczyna swą pracę Instytut Kształcenia Kadr Naukowych, zespół wasz — kierowników, profesorów i słuchaczy Instytutu — skupia na sobie uwagę całej Partii.

Powołując do życia IKKN, Partia nasza podejmuje niezwykle doniosłe zadanie: przygotowania kadry pracowników teoretycznych, których brak Partia odczuwa dziś szczególnie mocno.

Powołania do życia Instytutu, nie można rozpatrywać tylko z punktu widzenia powstania jeszcze jednej uczelni wyższej specjalnego typu, która umożliwi pewnemu zespołowi ludzi pogłębienie swego wykształcenia w określonym kierunku. Rola i zadania Instytutu sięgają bez porównania głębiej. Kadry, które Instytut będzie wychowywał, mają stać się czołowym oddziałem Partii na polu opanowania teorii marksistowsko-leninowskiej, na polu przenoszenia przodującej myśli społecznej do mas pracujących i do całokształtu życia umysłowego naszego kraju. Nauka zaś i teoria marksistowsko-leninowska nie jest dla Partii zborem dogmatów, lecz jest dla nas wytyczną działania w wielkim, rewolucyjno-historycznym zadaniu — w zadaniu zbudowania w Polsce społeczeństwa socjalistycznego.

„Słuchając teorii marksistowsko-leninowskiej — czytamy w „Krótkim kursie historii WKP(b)“ — polega na tym, że daje ona partii możliwość orientowania się w sytuacji, zrozumienia wewnętrznego związku zachodzących wydarzeń, przewidywania biegu wydarzeń i rozpoznawania nie tylko tego, jak i w jakim kierunku rozwijają się wydarzenia w teraźniejszości, lecz również tego, jak i w jakim kierunku muszą się one rozwijać w przyszłości.

Tylko partia, która opanowała teorię marksistowsko-leninowską, może pewnym krokiem posunąć się naprzód i prowadzić naprzód klasę robotniczą.

Zespół wasz jest zatem nie tylko placówką naukową, ale jest przede wszystkim ważnym oddziałem Partii, pomagającym w jej działaniu rewolucyjnym.

Zadaniem IKKN jest wychowanie kadry działaczy rewolucyjnych, najściślej związanych z Partią i umiających posługiwać się orężem przodującej teorii społecznej w walce o zwycięstwo socjalizmu.

Czegoż zatem spodziewa się od was, towarzysze, kierownictwo Partii? Pragniemy — po pierwsze — widzieć w was nie naukowców, oderwanych od walki, lecz bojowników, którzy opanowali sztukę posługiwania się orężem nauki, aby przekazać tę sztukę walczącym szeregom klasy robotniczej, aby szybciej, skuteczniej uzbrajać świadomość mas w walce o nowy ustrój społeczny.

Chcielibyśmy — po wtóre — na wstępie waszej pracy ostrzec was przed niebezpieczeństwami, które grożą często niektórym ludziom, poświęcającym się pracy teoretycznej. Największym z tych niebezpieczeństw jest jednostronność tzn. utracenie żywej łączności teorii z praktyką, a więc utracenie jak najściślej związku z życiem Partii, z życiem klasy robotniczej, z codziennymi procesami przemian i walk społecznych, które zachodzą zarówno wewnątrz kraju, jak i w stosunkach międzynarodowych. Nie powinniśmy zapominać, że człowiek uczy się nie tylko z książki, ale i z życia w obcowaniu z masami pracującymi i gromadzonym przez nie doświadczeniem, że działacz — rewolucjonista tylko wówczas słusnie posługuje się teorią marksizmu — leninizmu, gdy umie wydobyc z niej jej żywą istotę, to znaczy pulsującą w niej treść społeczną. Warto tu może przypomnieć słowa towarzysza Stalina, wypowiedziane w niedawnej dyskusji o językoznawstwie:

„Moje książkowe i talmudyczne rozpatrywanie marksizmu, poszczególne wnioski, formuły marksizmu jako zbiór dogmatów, które „nigdy“ nie zmieniają się, mimo zmiany warunków rozwoju społeczeństwa. Myślał on, że jeśli nauczą się na pamięć tych wniosków i formuł i zaczną cytować je na wszelkie sposoby, to będą w stanie rozwiązywać wszelkie zagadnienia. Niezależnie od tego, że wyuczone wnioski i formuły przydadzą im się dla wszystkich czasów i krajów, we wszystkich wypadkach w życiu. Tak jednak mogą myśleć tylko ludzie, którzy widzą literę marksizmu, ale nie widzą jej istoty, wkuwają na pamięć teksty wniosków i formuł marksizmu, lecz nie rozumieją ich treści.

Marksizm jest nauką o prawach rozwoju przyrody i społeczeństwa, nauką o rewolucji uciskanych i wyzyskiwanych mas, nauką o zwycięstwie socjalizmu we wszystkich krajach, nauką o budownictwie społeczeństwa komunistycznego. Marksizm jako nauka nie może stać w jednym miejscu — rozwija się on, doskonali. W rozwoju swym marksizm nie może nie wzbogacać się nowym doświadczeniem, nową wiedzą — a więc szczególnie jego formuły i wnioski nie mogą nie zmieniać się z bieżącym czasem, nie mogą nie dostosowywać do nowych warunków i wniosków, które odpowiadają nowym warunkom historycznym, marksizm nie uznaje niezmienności swoich wnio-

sków i formuł, obowiązujących dla wszystkich epok i okresów. Marksizm jest wrogiem wszelkiego dogmatyzmu.

W swojej ostatniej wypowiedzi „W sprawie marksizmu w językoznawstwie“, towarzysz Stalin dał nam właśnie jeszcze raz genialny wzór, jak sięgać w nauce do żywej treści nieustannych przeobrażeń społecznych, jak je uogólniać, bo to stanowi o istocie teorii, o jej dynamicznej roli w kształtowaniu świadomości człowieka i w kształtowaniu świata.

Przyswajając sobie teorię marksistowsko-leninowską, sięgajcie do tych genialnych wzorów czułej i twórczej myśli stalinowskiej, które pomogą wam, jako przyszłym wychowawcom czołowych szeregów partyjnych rozwiązywać właściwie i słuszenie praktyczne zagadnienia naszej walki i naszego budownictwa socjalistycznego, które pomogą skutecznie obalać wrogię teorię, szerzej mobilizować masy, hartować ich postawę ideologiczną, szybciej i głębiej kształtować ich świadomość.

Wreszcie — wierzymy, że w swych studiach i w swej pracy partyjno-społecznej nie będziecie oszczędzali wysiłków, aby posługiwać się bolszewicką metodą krytyki i samokrytyki, bez której nie można skutecznie wzbogacać i pogłębiać swych poglądów, ani też zabezpieczyć się przed poważnymi błędami w dociekaniach teoretycznych. „Żadna nauka nie może rozwijać się i prosirować bez walki poglądów, bez wolności krytyki“ — wskazywał we wspomnianej wypowiedzi o językoznawstwie, towarzysz Stalin, ostrzegając przed ignorowaniem i lekceważeniem tej zasady.

Tym bardziej nie można walczyć skutecznie z wypaczeniami w działaniu praktycznym, lekceważąc metodę krytyki i samokrytyki.

Partia pokłada w was, towarzysze, wielkie nadzieje. Pozdrawiając was w imieniu kierownictwa partyjnego i życząc wam pomyślnych wyników w waszych studiach i pracy partyjnej, wierzę głęboko, że będziecie z całym oddaniem i bolszewickim hartem wypełniać te doniosłe i ważne zadania, które wam Partia dziś powierza na nowym posterunku prac teoretycznych.

150 gospodarzy gm. Klepino dostawiło w jednym dniu swoje nadwyżki zbożowe na punkt skupu w Stargardzie



W długi kolumny rozciągnęły się chłopskie furmanki nalożone zbożem, zmierzając z Kiszowa, Grzędzie, Labowa, Żarowa i pozostałych gromad gminy Klepino na punkt skupu stargardzkiego PZGS.



Małżeństwo Jurczykowskich: Bolesław i Janina wybruli się w dwojkę. Radzi są; przyjemnie jest jeździć wraz z innymi świadkami i mieć świadomość, że powitają ich w spółdzielni gminnej jak gospodarzy i uczciwie obsłużą. Dobry był urodzaj — pszenica, którą wożą jest pierwszego standardu, a żyto również wyborowe. Po spłaceniu podatku gruntowego pozostanie im jeszcze nadwyżka zboża na sianę przeszło 20 tys. zł. Będzie można kupić coś sobie z odzieży na zime.

Mieszkańcy Stargardu byli przed 150 furmanek chłopskich, udekorowanych transparentami i sztandarami. Przez ulicę miasta przeciągały kolumny i nalożonych zbożem na sianę przeszło 20 tys. zł. Będzie można kupić coś sobie z odzieży na zime. Ciąg dalszy na str. 2-giej

Dzięki wzrostowi wydajności pracy i przekroczeniu przez klasę robotniczą zobowiązań produkcyjnych

Narodowy Plan Gospodarczy za III kwartał 1950 roku wykonany został z nadwyżką

Komunikat PKPG

WARSZAWA. PAP. Narodowy Plan Gospodarczy w III kwartale 1950 r. wykonany został z nadwyżką. Przyczynił się do tego wzrost wydajności pracy i wzmoczenie tempa produkcji, osiągnięte między innymi w wyniku podjęcia przez klasę robotniczą czynu dla uczczenia 6-iej rocznicy PKWN i I Polskiego Kongresu Pokoju.

Wg. tymczasowych danych kwartale 1950 r. kształtowało wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w III kwartale następująco:

I. Wzrost produkcji przemysłowej

Plan produkcji przemysłowej na III kwartał został wykonany w 105 proc., plan produkcji na okres styczeń — wrzesień został wykonany w 106 proc., a łącznie w tym okresie osiągnięto 73 proc. planu na rok 1950. Wartość produkcji przemysłu

podległy Ministerstwu Handlu Wewnętrznego wykonął plan produkcji przemysłowej na III kwartał w 112 proc., Ministerstwo Leśnictwa w 111 proc., Ministerstwu Żeglugi w 107 proc. Wykonanie planu produkcji ważniejszych artykułów przemysłowych przedstawia się następująco:

	proc. wyk. planu na III kw.	w por. z III kw. 1949 r.
Ministerstwo Górnicwa	102	108
Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego	104	118
Ministerstwo Przemysłu Lekkiego	103	121
Ministerstwo Przemysłu Rolnego i Spozywczego	108	120

	proc. wyk. planu na III kw.	w por. z III kw. 1949 r.
węgiel kamienny	100	106
węgiel brunatny	105	105
k o k s	102	101
sól kamienna	110	112
energia elektryczna (CZE)	106	121
stal surowa	102	109
ruda żelazna	100	119
soda kaustyczna	101	110
elektrody węglowe	104	114
saletrzak z saletrą amonową	105	149
traktory	111	150
samochody ciężarowe	113	200
motocykle	112	283
r e w e r y	104	113
obrabiarki do metali		
i drzewa w tonach	106	141
maszyny rolnicze i młynskie	109	120
maszyny wirujące	109	127
k a b l e	106	114
tkaniny bawełniane	107	102
tkaniny wełniane	105	112
tkaniny jedwabne	106	132
jedwab sztuczny	100	108
wyroby dziane	104	123

(Dokończenie na str. 2-giej)

Pod wodzą Wielkiego Stalina obóz pokoju odniesie zwycięstwo nad ciemnymi siłami imperialistycznej reakcji

Obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju

MOSKWA (PAP). W sali kolumnowej domu związków zawodowych w Moskwie toczą się obrady II Wszechzwiązkowej Konferencji Obróńców Pokoju. Z trybuny konferencji rozlega się na cały świat głos przedstawicieli wszystkich narodów zamieszkujących ogromne obszary Związku Radzieckiego od Dalekiego Wschodu do Morza Bałtyckiego, od Oceanu Lodowatego do wybrzeża czarnomorskiego.

Na wniosek wybitnego uczonego radzieckiego — profesora Oparina, wybrane zostały kilkadziesiąt osób na przewodniczącym konferencji, do którego weszli m. in.: sekretarz generalny Związku Pisarzy Radzieckich — Fiediejew, prezydent Akademii Nauk ZSRR — Wawilow, przewodniczący Komitetu Obrony Pokoju ZSRR — Tichonow, prezydent Akademii Nauk Rolniczych im. Lenina — Lysenko, sekretarz KC WLKZM — Michajłow, sekretarz WCSPS — Solowjow, znakomity nowator produkcji, starszy majster fabryki „Kalibr” — Mikołaj Rosyjski, wybitny stachanowiec leningradzki — Dubinin, przewodniczący koła chłozu im. Stalina na Ukrainie — Litowczenko, członek Akademii Nauk ZSRR — Dzierżawin, prezydent Ukraińskiej Akademii Nauk — Palladin, sekretarz KC WLKZM — Jerszowa, wybitny kompozytor radziecki — Szostakowicz, rektor Uniwersytetu Moskiewskiego — Niemiejjanow, znakomita pisarka — Wanda Wasilewska, bohater powieści Polewoja — Iotnik Meresjew, pisarz białoruski — Jakub Kotas, prezydent Akademii Nauk Lekarzy — Aniezkow, przewodniczący Centralnej Rady Spółdzielczej ZSRR — Chochłow, znakomity aktor gruziński — Chorawa, znany kompozytor, stachanowiec — Borin, Bohaterka Pracy Socjalistycznej, nowatorka rolnictwa — Basti Bagirowa, pisarz — Leonow, poeta — Surkow, przewodniczący Antyfaszystowskiego Komitetu Kobiet Radzieckich — Popowa, metropolita — Mikołaj, znakomity sportsmenka radziecka — Issakowa.

W Związku Radzieckim przebiega się gigantyczne prace pokojowe. Olbrzymie budowy komunizmu — elektrownie stalingradzka i kujbyszewska, główny Kanał Turkmński, elektrownia kachowska, kanały południowo-ukraiński i północno-krymski — napawają dumą ludzi radzieckich. Budowy te mówią wszystkim uczelonym ludziom świata, jakże są cele narodu radzieckiego, jaka potęga tkwi w jego niewyczerpanej sile moralnej i materialnej, jak potężna jest więź między narodem — twórcą i wielką partią komunistów. Budowy te realizuje się w imię pokoju i szczęścia narodów, w imię dalszego wzmocnienia potęgi naszej ojczyzny, w imię szczęśliwej przyszłości. Naród radziecki, przepojony jedynym pragnieniem twórczej, pokojowej pracy dla budowy komunizmu, wita gorąco wszystkie narody, które pragną pokoju, gotów jest współpracować ze wszystkimi narodami, ze wszystkimi ludźmi różnych poglądów politycznych, broniącymi pokoju i demokracji.

Wszystkie narody naszego kraju popierają jednomyślnie przedstawioną przez przedstawicieli radzieckich na V sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ deklarację o zapobieżeniu niebezpieczeństwu nowej wojny, o utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa narodów. Związek Radziecki — to twierdza pokoju, sumienie świata i sztandar pokoju. Naród radziecki nie szczędzi pracy w walce o pokój i wszędzie, gdzie ta walka

się toczy, jego synowie i córki znajdują wspólny język ze zwolennikami pokoju.

Zwolennicy pokoju na całym świecie — oświadczył w zakończeniu Tichonow — idą w zwartych szeregach na II Światowy Kongres, który będzie nowym drogowskazem w światowej walce o szczęście i przyszłość ludzkości. Nasza siła w jedności, w naszej nieugiętej woli, w naszej wierności dla wielkiej sprawy pokoju! Narody pragną pokoju i wojności! Narody wierzą, że zwyciężą w tej walce o pokój. Muszą one zwyciężyć! Na nas spoglądają z nadzieją wszystkie narody, wszyscy bojownicy o pokój, z nami jest wielki geniusz świata — Stalin!

REFERAT M. TICHONOWA

Z kolei obszerny referat poświęcony walce narodu radzieckiego o pokój przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojski. Narody pragną pokoju i wojności! Narody wierzą, że zwyciężą w tej walce o pokój. Muszą one zwyciężyć! Na nas spoglądają z nadzieją wszystkie narody, wszyscy bojownicy o pokój, z nami jest wielki geniusz świata — Stalin!

Tichonow niezwykle dobitnie scharakteryzował ludożerczą politykę imperialistów amerykańskich i ich szaleńcze plany rozpętania nowej światowej rzezi wojennej. Zbrodni, czym knowaniom monopolistów Wall-Street i ich slugusów mówca przeciwstawił twórczą, pokojową pracę Związku Radzieckiego i jego niezłomną walkę o pokój. Tichonow wskazał następnie na rosnącą coraz bardziej przewagę obozu pokoju, skupionego wokół Związku Radzieckiego, nad siłami wojny imperialistycznej i wśród owacji całej sali wyraził niezłomne przekonanie, że obóz pokoju pod wodzą wielkiego Stalina odniesie zwycięstwo nad ciemnymi siłami imperialistycznej reakcji.

Mimo wykonania planu ja ko całości, na niektórych od cinkach plan nie został wykonany. Ministerstwo Górnicwa nie wykonało planu produkcji ropy naftowej (98 proc.). Ministerstwo Przemysłu Ciężkiego nie wykonało planu produkcji surowców (98 proc.), wyrobów walcowanych (98 proc.), cynku (96 proc.), ołowiu rafinowanego (95 proc.), wagonów osobowych (90 proc.), odbiorników radiowych (94 proc.), aparatury rozdzielczej i zabezpieczeniowej (91 proc.). Ministerstwo Przemysłu Lekkiego nie wykonało planu produkcji wapna palonego (89 proc.), cegły pełnej i dziurawki (98 proc.), porcelany stołowej i elektrotechnicznej (99 proc.).

Mimo niewykonania planu, produkcja ropy naftowej była o 3 proc. większa niż w III kwartale 1949 r., surowki o 3 proc., wyrobów walcowanych o 10 proc., cynku o 4 proc., ołowiu rafinowanego o 25 proc., wagonów osobowych o 6 proc., odbiorników radiowych o 277 proc., aparatury rozdzielczej o 103 proc., wapna palonego o 20 proc., cegły o 17 proc., porcelany sto-

owej i elektrotechnicznej o 11 proc.

W chwili wydawania niniejszego komunikatu Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego nie posiada jeszcze kompletnych danych o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego na III kwartał 1950 roku w zakresie zatrudnienia i wydajności pracy. Wg. danych za II kwartał 1950 r. zatrudnienie w przemyśle państwowym podległym czterem ministerstwom przemysłowym, osiągnęło stan 1.463 tysiące osób, tj. wzrosło o 8,5 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub. roku. W tym samym okresie czasu wartość produkcji przemysłowej zgodnie z komunikatem Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w II kwartale 1950 r. wzrosła o 22 proc. Wydajność pracy w II kwartale 1950 r., mierzona wartością produkcji w cenach niezmiennych na jednego zatrudnionego w przemyśle państwowym podległym czterem ministerstwom, była o 12 proc. większa niż w analogicznym okresie roku ub.

KOMUNIKAT PKPG

(Dokończenie ze str. 1)

obuwie skórzane	106	136
papier	102	104
cement	101	104
szkło okienne	106	115
meble gięte	102	122
zapalki	100	104
papiery	109	115
mydła wszelkie	101	111
piwo	121	148
wino	120	150
cukierki i czekolada	112	157

W Państwowych Gospodarstwach Rolnych, plan zobowiązań wykonano następująco:

pszenica	111	139
żyto	110	111

II. Wzrost inwestycji i budownictwa

W związku z powiększeniem planu inwestycyjnego i w wyniku przyspieszenia robót inwestycyjnych w porównaniu z rokiem ubiegłym, miał miejsce poważny wzrost nakładów inwestycyjnych. Łączna kwota tych nakładów była w okresie trzech kwartałów 1950 r. o około 80 proc. większa niż w odpowiednim okresie ub. roku.

III. Rozwój produkcji rolniczej

W całym rolnictwie zbiory czterech zbóż były o 3 proc. większe niż w roku 1949.

pszenica	111	139
żyto	110	111

150 gospodarzy gm. Klepino dostawiło nadwyżki zbożowe

(Dokończenie ze str. 1-iej) i ziemniakami. Kolumna zmierzała do punktu skupu miejscowego PZGS. W czołówce jechali chłopcy z gr. Kunowo — członkowie spółdzielni produkcyjnej „1 Maja” zorganizowanej w sierpniu br. Za nimi jechali chłopcy z Grzędzie — członkowie spółdzielni produkcyjnej „Nowa przyszłość”, z Lubowa — ze spółdzielni produkcyjnej „Kłopoty”, z Małkocina, Żarowa, Koczernina i innych gromad gm. Klepino. Wraz ze spółdzielcami z młodych, bo zorganizowanych dopiero latem spółdzielni produkcyjnych, którzy zbiegli jeszcze w tym roku indywidualnie, jechali również w kolumnie, gospodarujący jeszcze na własną rękę, mało i średniorolni chłopcy. Na transparentach, przymocowanych do furmanek, widniały następujące hasła: „Niech żyje wódz pokoju i postępu — Generalissimus Stalin”, „Niech żyje sojusznik robotniczo-chłopski”, „Spółdzielczość to droga do socjalizmu”, „Każdy metr zboża ponad plan, to cios w podżegaczy wojennych i ich agentów” i inne. Blisko podążał trwał przejazd kolumny przez centralne ulice miasta. Ludność Stargardu witała chłopcy obóz ze zbożem oklaskami i okrzykami, a orkiestra miejscowej jednostki wojskowej — muzyką.

Obóz ze zbożem z gm. Klepino zstał na punkt skupu PZGS w Stargardzie przeszło 100 ton zboża i ponad 40 ton ziemniaków. — Wywiązujemy się ze swego obowiązku wobec państwa i klasy robotniczej — powiedziała w imieniu chłopów ob. Bar Zofia z gr. Kunowo — odwieśliśmy w ramach akcji planowego skupu nasze zbożowe nadwyżki. Będzie chleb dla miast, dla klasy robotniczej. Wraca to zboże do nas na wielostronnie w przemyśle i maszyn rolniczych, które w coraz większych ilościach produkuje nasz przemysł.

— W roku przyszłym — powiedział członek spółdzielni produkcyjnej „1 Maja” ob. Kukuć — kiedy zbierzemy już urodzaj na spółdzielczych polach — przyjdzie nam tutaj z wielokrotnie większą ilością furmanek, bo wyższe znacznie będą nasze zbiory.

Zorganizowaną dostawą zboża na punkt skupu, pracujący chłopcy gm. Klepino, wykonali pierwszą część zobowiązań, które zostały przez nich podjęte na gromadzkich i spółdzielczych zebraniach dla uczczenia Październikowej Rewolucji.

Przejazd obozu ze zbożem przez miasto stał się okazją do wielkiej manifestacji sojuszników robotniczo-chłopskich i przywiązania do władzy ludowej ludności Stargardu i powiatu. Również i w innych gminach pow. stargardzkiego członkowie spółdzielni produkcyjnych i indywidualni chłopcy podejmują zobowiązania o przedterminowym wykonaniu planu skupu zboża i wspólnym odwiezieniu zboża do punktów skupu.

W zakresie plonów Państwowe Gospodarstwa Rolne osiągnęły następujące wyniki:

	proc. wyk. planu	w por. z r. 1949 w proc.
pszenica	105	104
żyto	115	106

Plan pogłowia w Państwowych Gospodarstwach Rolnych został wykonany jak następuje:

	proc. wyk. planu	w por. z r. 1949 w proc.
bydło	114	149
trzoda chlewna	109	162

W trzecim kwartale 1950 r. rozpoczęto akcję kontraktacji roślin na rok 1951. Do dnia 1 października br. wykonywanie planu kontraktacji wg. obszarów przedstawiało się jak następuje:

	proc. wyk. planu
rzepak ozimy	101
pszenica nasienna	104
żyto nasienne	105
jęczmień nasienny	88
wyka ozima nasienna	113

Kontraktacja rzepaku przezroczyła poziom analogiczne go okresu roku ubiegłego o 24 proc. W roku 1950 po raz pierwszy rozpoczęto kontraktację pszenicy nasiennej, żyta nasiennego, jęczmienia nasiennego i wyki ozimej nasiennej.

IV. Rozwój komunikacji

Koleje normalno-torowe wykonywały w III kwartale 1950 r. plan przewozu towarów w 104 proc., co stanowi wzrost o 12 proc. w porównaniu z III kwartałem 1949 r. Plan przewozu osób został wykonany w 116 proc., przekraczając o 29 proc. poziom przewozów z III kwartału 1949 r. Przeciętny załadunek wagonów towarowych na dobie wzrósł w porównaniu z III kwartałem 1949 r. o 12 proc. Państwowa Komunikacja Samochodowa wykonała plan przewozów towarowych w 101 proc., przekraczając o 273

Plan kontraktacji trzody chlewniej w r. 1950 został przezroczony. Do dnia 1. 10. br. zakontraktowano 4.023 tys. sztuk trzody chlewniej bekoniowej i mięsno-słoninowej, osiągając 134 proc. planu rocznego oraz 253 proc. w porównaniu z rokiem ub.

Plan przewozu w porównaniu z odpowiednim okresem 1949 r. Plan przewozu osób wykonano w 111 proc., przekraczając o 62 proc. przewozy z III kwartału 1949 r. Plan przeladunku portów morskich został wykonany w 95 proc., przy czym uzyskano w zespole Gdańsk — Gdynia 91 proc., a w zespole Szczecin — Świnoujście — 105 proc. planu.

V. Wzrost obrotów handlowych

Wartość obrotów handlu w cenach porównywalnych wzrosła w III kwartale br. w porównaniu z III kwartałem ub. r. o ok. 19 proc. Obroty detalicznie uspołecznionego aparatu handlowego przekroczyły o ok. 70 proc. poziom III kwartału 1949 r. Plan obrotu uspołecznionego aparatu handlowego na szczeblu detalu został wykonany w III kwartale br. w 109 proc.

Plan rozwoju sieci aparatu handlowego na szczeblu detalu w III kwartale 1950 r. wykonany został w 115 proc. W okresie od początku roku do końca III kwartału roczny plan sieci uspołecznionego aparatu handlowego na szczeblu detalu w III kwartale 1950 r. wykonany został w 115 proc. W okresie od początku roku do końca III kwartału roczny plan sieci uspołecznionego aparatu handlowego na szczeblu detalu w III kwartale 1950 r. wykonany został w 115 proc.

W porównaniu z III kwartałem ub. roku skup artykułów rolnych przez aparat uspołeczniony kształtował się w zakresie czterech zbóż na tym samym poziomie z tym, że skup pszenicy wzrósł o 62 proc., skup trzody chlewniej wzrósł o 110 proc., bydła rogatego o 76 proc., jaja o 43 proc., mleka o 33 proc., ryb o 7 proc.

Oddziały koreańskiej armii ludowej odparają ataki wroga

PEKIN PAP. Ogłoszony dnia 17 bm. w Phenian komunikat naczelnego dowództwa armii Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej stwierdza, że wojska ludowe na wszystkich frontach kontynuują zwycięskie walki obronne.

W rejonie Namczon oddziały armii ludowej energicznie kontratakują nacierającego nieprzyjaciela i zadają mu wielkie straty. W rejonie wschodniego wybrzeża oddziały armii ludowej kontynuują zwycięskie walki z nacierającym nieprzyjacielem.

Wojska nieprzyjacielskie działające na północ od 38 równoleżnika otrzymały znów posiłki i — wspierane przez lotnictwo i czołgi — podejmują zaciekle ataki. Na wybrzeżu wschodnim, w rejonie Wonsan, oddziały armii ludowej kontynuowały uporczywe walki obronne z przeciwnymi siłami nieprzyjaciela, zadając mu wielkie straty w ludziach i sprzęcie. Artyleria przeciwlotnicza armii ludowej w dniach 15 i 16 bm. zestrzeliła 7 samolotów nieprzyjacielskich.

Z dyskusji na I Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Koszalinie

Odpowiednie kierownictwo organizacji partyjnych decyduje o dobrych wynikach pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych

Na I Konferencji Wojewódzkiej PZPR w Koszalinie, o pracy organizacji partyjnych w PGR mówił tow. Józef Rydzewski, kier. oddziału organizacyjnego KP PZPR w Białogardzie. Niżej zamieszczamy fragmenty jego przemówienia:

— Na terenie powiatu białogardzkiego jest 85 gospodarstw PGR, zorganizowanych w 12 wsiach zespółach, które mają w stosunku do ub. r. poważne osiągnięcia.

W roku ubiegłym zbiory zbóż wyniosły do 10 kwintalów, natomiast w roku bieżącym wydajność z ha wynosiła od 17 do 24 kwintali. Wzrost pogłowia bydła rogatego do 115 proc., trzody chlewnej do 170 proc., owiec do 175 proc., koni o 30 proc.

Osiągnięcia te są wynikiem tego, że organizacje partyjne w PGR zmobilizowały wokół realizacji Planu 6-letniego całe załogi robotnicze.

Dzięki pracy podstawowych organizacji partyjnych w wio senniej akcji siewnej, PGR zlikwidowały 6.903 ha odlogów. Organizacje partyjne zmobilizowały do sprawnego przeprowadzenia akcji żniwnej, wszystkie znajdujące się w PGR rezerwy ludzkie, jak kobiety i młodzież, przez co przyspieszono wykonanie akcji żniwnej.

Przed przystąpieniem do jesiennej akcji siewnej, plany omawiane były dokładnie na zebraniach Komitetów Zespo-

łowych i po wyciągnięciu odpowiednich wniosków oraz rozpracowaniu ich dla poszczególnych gospodarstw przeniesione zostały na zebraniach od działowych organizacji partyjnych, na których robotnicy po przedyskutowaniu planów wytypowali spośród siebie towarzyszy odpowiedzialnych za wykonanie poszczególnych prac. Dzięki temu akcja siewna w naszym powiecie została w terminie zakończona, a w zespołach Wocowo i Rarwino — na dwa dni przed terminem.

Były zespoły jak np.: Słowieńsko, które nie mogły podać prac. Jednakże po uzyskaniu pomocy od innych zespołów Słowieńsko wykonało plan w terminie tak, że powiat nasz ostatecznie akcją siewną zakończył zgodnie z planem.

Analizując ten poważny dobytek i osiągnięcia organizacji partyjnych w PGR, trzeba stwierdzić, że osiągnięcia te były możliwe, dzięki temu iż wzrosła kierownicza rola organizacji partyjnych w PGR oraz podniosła się świadomość polityczna członków partii.

W wyniku uchwał III Plenum KC w poważnym stopniu oczyściłmy aparat administracyjny w PGR, który zamieszany był przez byłych obszarników, wrogów dzisiejszej rzeczywistości, takich jak: Abczyński z byłego zespołu Kolaż, który unrawiał sabotaż i popełnił szereg nadużyć, Filip Jan z zespołu Łęgi, Smo-

liński Jerzy z zespołu Rarwino, Naciulski z zespołu Słowieńsko, Jaczyniec Lucjan z zespołu Rarwino, Zolański b. gestapowiec z zespołu Wicewo, b. hrabia Szczepański z zespołu Tychowo i cały szereg innych, którzy hamowali i sabotowali rozwój gospodarzy i polityczny Państwowych Gospodarstw Rolnych.

Trzeba nam stwierdzić, że organizacje partyjne PGR przyswoiły sobie wskazania III-go Plenum KC, dzięki czemu potrafiły zdemaskować tych wrogów, a na ich miejsce przy pomocy Komitetu Powiatowego, wysunęły naszych dobrych towarzyszy i bezpartyjnych przodowników pracy, którzy w dużym stopniu podnieśli stan gospodarzy PGR.

Ogółem po III Plenum zmieniło 58 kierowników gospodarstw, kilku agronomów oraz kalkulatorów i karbowych.

Jednym z przodujących zespołów w naszym powiecie jest zespół Wicewo, który niedawno został utworzony i

orzejął gospodarstwa zaniedbane oraz ziemię leżącą odlogiem.

Dziś w wyniku dobrej pracy organizacji partyjnej, nie ma w zespole ani jednego hektara odlogów, a wszystkie plany zostały wykonane w terminie.

Zespół ten wprowadził pomiędzy gospodarstwami współzawodnictwo pracy, które wyłoniło wielu przodowników i wpłynęło na podniesienie stanu zagospodarowania zespołu.

Organizacje partyjne w PGR powiatu białogardzkiego pracują już lepiej, gdyż nauczyły się kierować życiem gospodarczym i politycznym na swoim terenie, ponieważ nauczyły się planować i wykonywać swą pracę w myśl planów oraz nauczyły się odpowiednio mobilizować wszystkich robotników i pracowników, tak partyjnych jak i bezpartyjnych, do wykonywania planów i zadań, jakie stoją przed nimi w okresie Planu 6-letniego.



Czerpiemy naukę z bogatych doświadczeń ludzi radzieckich. Przdownikzy pracy ZBP im. Okrzei w Łodzi postanowili zastosować u siebie metodę „badania i rozpowsechniania metod stachanowskich”, opracowaną przez radzieckiego inżyniera, Kowalewa. Na zdj.: przdownikzy pracy radzą nad stosowaniem metody inż.Kowalewa.

PGR zakończyły zasiewy jesienne

Poza kilkoma zespołami PGR w południowych województwach kraju, które kończą siewy ostatnich partii pszenicy, jesienna kampania siewna w PGR została już zakończona. Prace siewne przebiegały zgodnie z terminami ustalonymi na naradach produkcyjnych przy robotnikach rolnych. I tak np. rzepak ozimy i jęczmień zasiany został we wszystkich zespołach do 25 sierpnia, wyka i mieszaniki ozime do 30 sierpnia, a żyto do końca września br. Siewy pszenicy zostały zakończone zgodnie z terminem do 15 października. Nieznaczny, pozostający jeszcze do obsiania obszar uprawy tego zboża znajduje się w tych zespołach, które ze względu na klimatycznych rozporocznają zasiewy stosunkowo najpóźniej.

Podczas kampanii siewnej PGR obsławi roślinami ozimymi 529 tys. ha, tj. obszar o 24 tys. ha większy od powierzchni ozimlin zasianych w r. 1949. Prawie trzecia część wszystkich zasiewów zbóż ozimych stanowią zboża kwalifikowane, t.zw. elity i oryginaly, które jako materiał siewny wysokiej jakości przeznaczone będą do dalszego rozmnożenia w spółdzielniach produkcyjnych i indywidualnych gospodarstwach chłopskich.

Powiększając stale pogłowię zwierząt hodowlanych, Państwowe Gospodarstwa Rolne zgromadziły okazałe ilości cennego nawozu naturalnego — obornika, którym w czasie kampanii siewnej zasłono ok. 150 tys. ha gruntów. Reszta gruntów, stosownie do potrzeb gleby i rodzaju upraw, nawieziona zostanie obornikiem wiosną r. 1951. Podczas zasiewów PGR wprowadzili próbną zasianą glebę nawozami granulowanymi, według wzorów opartych na ostatnich doświadczeniach radzieckiej agrobiologii.

Granulowanie nawozów sztucznych polega na uformowaniu w specjalnych maszynach miękkej masy nawozów sztucznych na odpowiedniej wielkości grudek i ziarenka, które jak to potwierdziły doświadczenia przeprowadzone w radzieckich sowchozach — lepiej są przyswajalne przez glebę.

Tegoroczna kampania siew-

na w PGR — minęła pod znakiem pełnej mechanizacji prac rolnych.

Całkowity obszar zasiewów ozimych został obsiany przy pomocy siewników rządowych. Przy orkach pracowało w PGR 7 tys. traktorów i ciągników, 25 tys. koni, 48 tys. plugów, w tym wiele kilkosiłkowych, przy dwóch milionach plugów parowych. Nawozy sztuczne wysłane zostały przy pomocy 5.700 siewników nawozowych, a zboża zasiane 8.600 siewnikami rządowymi o napędz konnym i traktorowym.

Natychmiast po zakończeniu zasiewów, brygady traktorewo PGR przystąpiły intensywnie do kontynuowania orki zimowych. Chcąc dobrze przygotować glebę pod zasiewy wiosenne r. 1951, robotnicy rolni postanowili wykonać orki siewne na obszarze 885 tys. ha w terminie do 30 listopada.

Sprawnym przeprowadzeniem tegorocznej, pierwszej w Planie 6-letnim jesiennej kampanii siewnej, robotnicy rolni PGR pokazali, że są dobrymi gospodarzami swoich soejalisticznych gospodarstw rolnych, które stanowiąc wzór racjonalnej gospodarki dla spółdzielni produkcyjnych i indywidualnych gospodarstw chłopskich.

Motorem planowo i wzorowo przeprowadzonej kampanii siewnej było rozwinięte szeroko wśród robotników rolnych współzawodnictwo pracy, racjonalizatorstwo, dobrze zorganizowana praca zespołowa oraz pełna znajomość zadań produkcyjnych, omawianych wielokrotnie na naradach wywórczych, na długo przed przystąpieniem do zasiewów.

Ponadplanowo i lepsze niż zwykle wykonanie wielu prac rolnych, jak np. wcześniejsze zakończenie siewów, staranniejsze orki i zasiewy, oszczędność w paliwie i eksploatacji traktorów, staranna pielęgnacja maszyn i narzędzi rolniczych, a wreszcie przedterminowa i ponadplanowa dostawa zboża i innych plodów rolnych miały swoje źródło w masowo podejmowanych przez robotników rolnych zobowiązaniach dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Sieć zakładów leczniczych i punktów sanitarnych dla zwierząt pokryje w Planie 6-letnim województwo koszalińskie

W woj. koszalińskim w okresie realizacji Planu 6-letniego wzrośnie 2,5 raza hodowla zwierząt. W związku z tym szczególną uwagę poświęci się rozbudowie leczniczo-weterynaryjnych, które powstaną już w styczniu 1951 roku. Otrzyma ona kartki pogotowia „Skoda”, dobrze wyposażone w niezbędne lekarstwa i narzędzia chirurgiczne. Większe zwierzęta będą przywożone do lecznicy specjalnym samochodem.

Leczenie zwierząt będzie oparte na doświadczeniach radzieckiej weterynarii. Przez operacje i stosowanie zastrzyków penicyliny, zmniejszy się liczba zachorowań u zwierząt.

W miastach województwa koszalińskiego powstaną nowe lecznice weterynaryjne, na wsi zaś będą utworzone przy spółdzielniach produkcyjnych i Państwowych Gospodarstwach Rolnych punkty lecznicze.

Przewiduje się także znaczną rozbudowę stacji sztucznego nasieniania oraz punktów kopulacyjnych. Na skutek wzmocnionej akcji zwalczania gruźlicy i choroby Banga wzrośnie należność krów, a wypadki zakaźnych poronień będą należeć do rzadkości.

Rozbudowa Wojewódzkiego Ośrodka Leczenia Zwierząt zapewni stały przyrost zdrowego pogłowia.

Przy szpitalu powstanie nowoczesne pracownię rozpoznawcze i laboratoria.

Obsługę ulatwi pogotowie weterynaryjne, które powstaną już w styczniu 1951 roku. Otrzyma ona kartki pogotowia „Skoda”, dobrze wyposażone w niezbędne lekarstwa i narzędzia chirurgiczne. Większe zwierzęta będą przywożone do lecznicy specjalnym samochodem.

Leczenie zwierząt będzie oparte na doświadczeniach radzieckiej weterynarii. Przez operacje i stosowanie zastrzyków penicyliny, zmniejszy się liczba zachorowań u zwierząt.

W miastach województwa koszalińskiego powstaną nowe lecznice weterynaryjne, na wsi zaś będą utworzone przy spółdzielniach produkcyjnych i Państwowych Gospodarstwach Rolnych punkty lecznicze.

Przewiduje się także znaczną rozbudowę stacji sztucznego nasieniania oraz punktów kopulacyjnych. Na skutek wzmocnionej akcji zwalczania gruźlicy i choroby Banga wzrośnie należność krów, a wypadki zakaźnych poronień będą należeć do rzadkości.

Rozbudowa Wojewódzkiego Ośrodka Leczenia Zwierząt zapewni stały przyrost zdrowego pogłowia.

ORMO pomoże przy wykopkach

W akcji wykopkowej biorą udział nie tylko chłopcy i robotnicy rolni PGR, Robotnicy, urzędnicy, młodzież, pomagają w zbiorach ziemniaków.

Członkowie ORMO w Świdwinie nie tylko wzorowo wywiązują się ze swych obowiązków służbowych. Pomagają oni chłopcom i zespołom PGR we wszelkiego rodzaju terminowych pracach w polu. Obecnie, kiedy dotkliwie daje

się odczuć brak ludzi do pracy w akcji jesiennej, załoga ORMO w Świdwinie postanowiła pomóc w wykopkach okolicznym zespołom PGR.

Do pójścia w ich ślady wzywają ORMO-wcy ze Świdwiny wszystkie brygady ORMO z województwa koszalińskiego.

J. Bednarek
korespondent terenowy

Inwalidzi wojenni zdobywają zawód

Rząd Polski Ludowej dba o ludzi, którzy podczas ostatniej wojny, walcząc w szeregach Wojska Polskiego, na skutek odniesionych w bojach ran stali się niezdolni do pracy. Państwo opiekuje się inwalidami, dając im możliwość zdobycia zawodu.

Z inicjatywy Związku Inwalidów Wojennych założona została w kwietniu br. Spółdzielnia Pracy Inwalidów w Koszalinie, skupiająca 14 członków. Obecnie spółdzielnia ta posiada cztery działy: krawiecki, szewski, elektrotechniczny, prania i farbowania chemicznego, a wkrótce uruchomiony zostanie dział radiotechniczny.

O tym, że inwalidzi, pracownicy spółdzielni są zadowoleni świadczą ich wypowiedzi. Szewc ob. Stefan Franciszek, raniony podczas walk pod Dreznem, oświadczył:

„Przed wojną państwo nie opiekowało się inwalidami, obecnie zaś na szkolenie przeznaczają poważne sumy. Jestem teraz czeladnikiem szewskim i mogę żyć z pracy własnych rąk. Praca moja daje mi radość i wolecie. Nie chcemy wojny i z całą bezwzględnością potępiamy barbarzyńską agresję amerykańską w Korei”.

W dziale krawieckim spółdzielni przodują ob. ob. Kilar i Otłowski, którzy stale przekraczają normy.

Spółdzielnia inwalidów przestawia dotychczasową produkcję ręczną na taśmową, co

wpłyne na znacznie lepsze wyniki pracy załogi. Poważną bolączką spółdzielni jest brak rady zakładowej, która win-

na być jak najprędzej zorganizowana.

(B)

Czytelnicy piszą

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Sawicki, Myślibórz. Z treści dochodzenia przeprowadzonego przez Zakład Lecznictwa Pracowniczego Oddz. Woj. w Szczecinie w sprawie lekarza, który rzekomo miał odmówić zbadania Waszej chorej żony — wynika, że zarzuty wysunięte przez Was są niesłuszne. Dr. Gbur nie mógł wizytować chorych gdyż był zajęty przy komisji wojskowej. Żona Wasza mogła być przyjęta w Ośrodku Zdrowia i niecelowe było wezwanie Pogotowia. Drugi zarzut Wasz także pozbawiony jest wszelkich podstaw, gdyż dr. Gbur nigdy nie przyjmował ubezpieczonych w godzinach wieczornych.

Lokatorzy domu przy al. Jedności Narodowej 39

Zarząd Nieruchomości przy MRN zawiadamia, że remont domu, w którym mieszkacie, zostanie zakończony jeszcze w bieżącym miesiącu.

Kierownictwo Apteki Społecznej przy ul. Dąbrowskiej 10.

Spodziewamy się, że sprawa Wasza zostanie pomyślnie załatwiona.

Ob. Sojkowski Zdzisław Bogusława 9. Wykonanie naprawy instalacji. Zarząd

Nieruchomości zlecił wydziałową konserwacyjnemu.

Uczeń Szkoły TPD Nr. 1 Włodzimierz Olszański.

Życzenia Twoje napewno już się zściły, gdyż, jak nas zapewniło kierownictwo, od 14 bm. uruchomiona została przy Waszej szkole świetlica. W ramach zajęć świetlicowych prowadzone będą kółka zainteresowań (ślusarskie, stolarskie, Ligi Lotniczej, krawieckie itp.) gdzie każdy z Was spędzi pożytecznie czas wolny od nauki przy zajęciu do którego ma zamiłowanie

Ob. Halaczkiwicz Weronika, Szczecin.

Nie widzimy potrzeby interweniowania w Waszej sprawie, gdyż zaświadczenie, o które staraliście się, w niczym by nie usprawiedliwiało faktu zagubienia przez Was paczki.

Ob. Feliks Piątkowski, Szczecin.

Interweniowaliśmy w Waszej sprawie. Zapewne dostaliście już przyznaną Wam premię w wys. 15.900 zł.

Ob. Michał Popowicz, Szczecin—Zdroje.

Sprawę Waszą zbadaliśmy. Okazuje się, że doniesienie karno-administracyjne zostało sporządzone nie tylko przeciwko Wam, ale również przeciwko drugiemu rowerzyście.

Otwarcie Ogniska Kultury Plastycznej w Koszalinie

W powiatowym Domu Kultury w Koszalinie otwarto Ognisko Kultury Plastycznej, które go zadaniem będzie przygotowywanie słuchaczy do studiów na wyższych uczelniach oraz wychowywanie aktywności artystycznej.

Nauka w Ognisku odbywać się będzie cztery razy w tygodniu w godzinach od 16 do 20. Dzięki uruchomieniu tej nowej placówki kulturalnej artystycznej — amatorzy będą mogli pogłębiać swe wiadomości teoretyczne i zdobywać wiedzę w dziedzinie malarstwa, rysunku, rzeźby itp. Ognisko Kultury Plastycznej w Koszalinie stanie się ośrodkiem kulturalnym, który będzie zasiliał światlice wiejskie i zakładowe w wykwalifikowanych pracowników świetlicowych.

Spółdzielnia „DOBRY BUT” uruchomiła punkty usługowe

Realizując zobowiązanie podjęte dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i w celu udośćnienia szybkiej reperacji obuwia ludności pracy zamieszkałym w dzielnicach, położonych na periferiach Koszalin, Spółdzielnia Pracy Szewców „Dobry But” uruchomiła 2 punkty usługowo-reperacyjne. Punkty te są obsługiwane przez 4-osobowe ekipy szewskie. Warsztaty mieszczą się przy ul. Rybackiej 6 i Lechickiej 15. (Koz)

VIETNAM WALCZY

Cao bang, Dongkhe, Thakhe, Nasam — te ważne strategiczne miejscowości, położone w pobliżu granicy Chin Ludowych, zostały w ostatnich dniach wyzwolone przez wojska wietnamskie. „Kiedy przyjdzie kolej na Langson, ważny węzeł na drodze do Hanoi? — rzuca melancholijne pytanie półoficjalny dziennik francuski, „Le Monde“. Nie tylko „Le Monde“ jest zaniepokojony. Cała reakcyjna prasa francuska uderzyła na alarm. Posypały się rady, sugestie, ostrzeżenia, groźby. Wszystko to na jedną nutę — na nutę strachu przed ludem wietnamskim.

Przeszło cztery lata dzielą nas od chwili napaści na Demokratyczną Republikę Wietnamu. W rękach ludu wietnamskiego znajduje się ponad 90 proc. terytorium kraju, a miasta, w których agresorzy się utrzymują, „wyglądem swym — jak pisze „L'Humanité“ — przypominają hitlerowskie bunkry, z których wyrzucenie grozi śmiercią. Ogólna ilość stracił agresorów w zabitych, rannych i jeńcach dochodzi do 150 tysięcy.

Jak imperialiści francuscy zareagowali na ostatnie klęski w Wietnamie? Jakich są ich zamierzenia w obliczu ofensywy, która — jak pisze postępowy dziennik francuski, „Libération“ — „znajduje się dopiero w pierwszym stadium rozwoju“. Socjaldemokracja Mocha wysłała na zbrydoł Waszyngtonu. Inspirowana przez rząd reakcyjna prasa francuska wyślęła z żądaniem represji wobec Francuzów — a jest ich miliony — domagających się położenia kresu „brudnej wojnie“ w Wietnamie. Francuskie ministerstwo wojny, wobec fiaska werbunku ochotników do walki w Wietnamie, postanowiło 10-krotnie podnieść premię dla zgłaszających się, licząc, że bezrobótcy, których nie brakuje w Atlantyku, pod naciskiem głodu, zdecydują się iść w imię interesów imperializmu. Ponadto, część prasy

francuskiej, wypowiadając głosno to, co po cichu robi rząd francuski, proponuje wzmożenie akcji werbowania hitlerowców z rommłowskiego Afriki Korps do korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie.

W Waszyngtonie Moch biegnie od Achesona do Marshalla i z powrotem. Dajcie nam broń, dajcie nam samoloty — woła z rozpętaną w głosie ten socjaldemokratyczny specjalista od prowadzenia wojen przeciwko ludom walczącym o wolność. „Indochiny — to przedłużenie wojny w Korei“, „problem Wietnamu ma charakter międzynarodowy“, Francja broni w Indochinach głównego bastionu na Dalekim Wschodzie“, „Indochiny posiadają donioślejsze znaczenie niż Korea“. Tymi oto krzykami reakcyjna prasa francuska wspiera swego ministra, usilnie próbując skłonić imperialistów amerykańskich do wzmożenia pomocy dla francuskiego korpusu ekspedycyjnego w Wietnamie.

Zabiegi Mocha jasno wskazują, że kolonialisci francuscy przestali ludzi się nadziejają na samodzielne zdławienie oporu ludu wietnamskiego i dlatego zwracają się o pomoc Waszyngtonu. Imperialiści amerykańscy, godząc się na udzielenie pomocy swym lokajom w opalach, poważną jej część oddają bezpośrednio do użytku morynethkowego cesarza, Bao-Dai. Gra jest prosta. Nad Bao-Dai sprawuje już „opiekę“ szef amerykańskiej misji wojskowej, gen. Brink, który przygotowuje go do roli Li-Syng-mana.

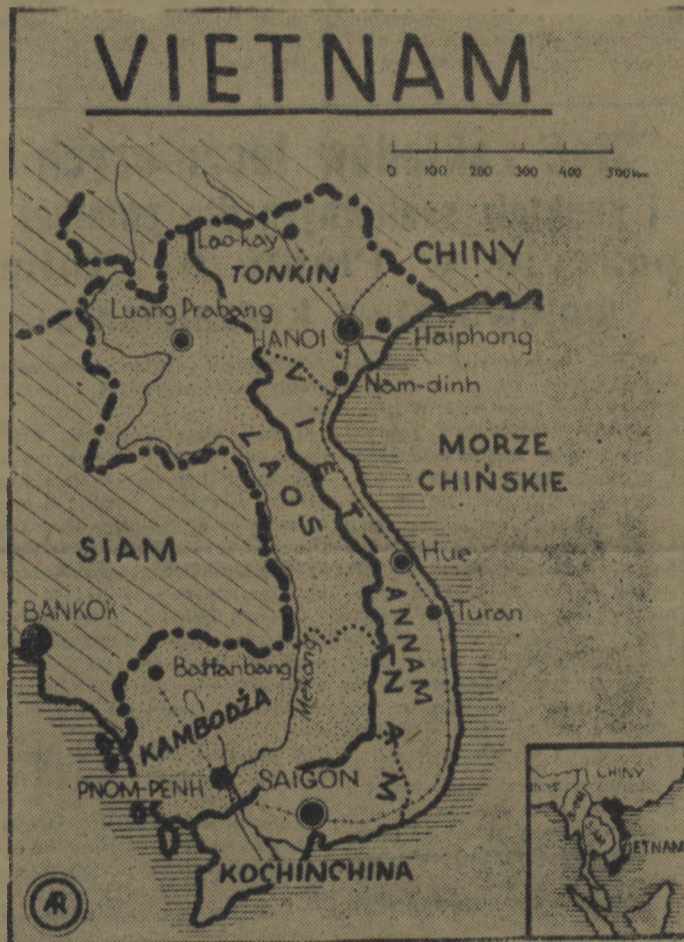
Oto plan amerykańskich imperialistów, realizowany za pośrednictwem kukły Bao-Dai, francuskich lokajów i ich wojsk ekspedycyjnych.

Ala plany te krzywdzą żołnierzy ludu wietnamskiego, którzy, aczkolwiek gorzej wyekwirowani, gorzej uzbrojeni niż żołnierze imperialistycznej agresji, dają — jak pisze awanturacka reakcyjna prasa francuska — „dowody wspaniałego przeszkolenia i męstwa“.

Francuzi się wcielili do

korpusu ekspedycyjnego nie chcą walczyć, a Legia Cudzoziemska, ta zbieranina szumowin z całego świata, z przewagą b. SS-owców, „odznacza się“ przede wszystkim bestialskim okrucieństwem. Godna kompania SS-owskich zbirów, wykończonych andersowców, werbowanych do walki w Wietnamie przy kieliszku wódki nie pomaga francuskim agresorom.

„Żołnierze francuscy umierają w Indochinach, ponieważ Truman oświadczył w czerwcu, że „obrona Stanów Zjednoczonych odbywa się na Korei, Formozie i Indochinach“ — pisze Andre Marty na łamach „L'Humanité“. Ale lud francuski nie chce tej wojny, którą nazywa „brudną“. Sojusznikiem bohaterstwa ludu wietnamskiego jest lud francuski, jest francuska klasa robotnicza, która jak pisze „L'Humanité“ — „narzuca położenie kresu krwawej wojnie w Wietnamie“.



GŁOS sportowy

Beniaminek II-giej Ligi przedstawi się szczecińskiej publiczności

Już od dłuższego czasu sympatycy piłkarstwa nie mieli możliwości zobaczenia gry, stojącej na dobrym poziomie. Telegram krakowskiego Okr. Związku Piłki Nożnej, odmawiając swój przyjazd, rozważał wszelkie nadzieje na zobaczenie wybitnych piłkarzy polskich. Sytuację uratowało przyjęcie zaproszenia do Szczecina przez piłkarzy bydgoskiej „Gwardii“, beniaminka II-giej Ligi „Ikarzkiej“, który w pięknym stylu rozprawił się z reprezentantami poszczególnych okręgów w rozgrywkach o wejście do Ligi. Jest to zespół bardzo wyrównany, stosujący w grze nowo-

czesne zdobycze techniki i taktyki. Mecz ten zostanie rozegrany w niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 15-ej na stadionie „Gwardii“.

Jak wiadomo, szczecińska „Gwardia“ rozegra 29 bm. ostatnie spotkanie, które zade-

cyduje o jej wejściu do I-giej Ligi Państwowej. Do spotkania tego przygotowuje się ona niezwykle starannie, a spotkanie z bydgoskimi gwardzistami stanowić będzie ostatni sprawdzian formy piłkarzy Szczecina.



Na zdj.: studenci Akademii Wychowania Fizycznego na starcie do marszu na 10 km.

Wspaniałe osiągnięcie RADZIECKIEGO PILOTA

Pilot radziecki Jakow Forostienko ustanowił nowy rekord ZSRR i świata na samolocie sportowym IV kategorii. Forostienko dokonał przelotu na zamkniętej trasie długości 500 km, Moskwa — Kataluga — Wiazma — Moskwa, osiągając średnią szybkość 443,760 km/godz. Maszyna, na której dokonano rekordowego osiągnięcia jest dziełem znakomitego konstruktora i Bohatera Socjalistycznej

Pracy — Jakowlewa — twórcy znanych samolotów „Jak“. Prezydium Komisji Sportowej Centralnego Aeroklubu im. Czkałowa zatwierdziło wynik Forostienki jako rekord ZSRR, przysyłając równocześnie materiały i dokumenty z lotu do Międzynarodowej Federacji Lotniczej — FAI, celem zatwierdzenia tego osiągnięcia jako rekordu światowego w grupie samolotów sportowych w kat. IV.

Zobowiązanie K. S. Włóknarz Złocieniec dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Członkowie i Zarząd KS Włóknarz w Złocieniu, odpowiadając na apel huty „Półkół“, dla uczczenia 33 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej i II Światowego Kongresu Pokoju zobowiązują się:

1. Podnieść poziom ideologiczny wśród członków zrzeszonych w klubie sportowym „Włóknarz“.
2. Zorganizować koło sportowe przy internacie SPB.
3. Przyspieszyć ukończenie robót inwestycyjnych w hali sportowej o 10 dni.
4. Podwoić współpracę z LZS.

Konstytucja Radziecka, określając ustrój społeczny Związku Radzieckiego, mówi o istnieniu w ZSRR następujących form własności: własności socjalistycznej, własności indywidualno - chłopskiej i chałupniczej oraz osobistej własności obywateli.

Spśród tych wszystkich form własności najważniejsze znaczenie ma społeczna własność socjalistyczna, stanowiąca wraz z socjalistycznym systemem gospodarki podstawę gospodarczą ustroju radzieckiego.

W wyniku zwycięstwa Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w kraju radzieckim zlikwidowana została prywatna własność narzędzi i środków produkcji, która od wieków rozdziła wyzysk i ucisk mas pracujących. Po raz pierwszy w dziejach ludzkości wszystkie podstawowe środki produkcji stały się ogólnonarodową własnością socjalistyczną. Właśnie na bazie rozszerzenia i umocnienia własności socjalistycznej odniosły w ZSRR ostateczne zwycięstwo i utrwaliły się socjalistyczne stosunki między ludźmi, stały się możliwe wspaniałe sukcesy we wszystkich dziedzinach gospodarki i kultury.

Własność socjalistyczna w ZSRR ma dwie formy: formę własności państwowej i spółdzielczo - kolchozowej. Własność państwową, — to znaczy mienie całego narodu stanowią: „ziemia, jej wnętrza, wody, lasy, zakłady przemysłowe, fabryki, kopalnie, szyby, transport kolejowy, wodny i powietrzny, banki, środki łączności, wielkie przedsiębiorstwa rolne, zorganizowane przez państwo (sochozy, stacje maszynowe - traktorowe), przedsiębiorstwa komunalne, podstawowy zasób domów mieszkalnych w miastach i osadach przemysłowych.“ (Art. 6 Konstytucji Stalinowskiej).

Własność państwowa, która powstała początkowo w wyniku nacjonalizacji własności kapitalistycznej, stale wzrastała i krzepła, zajmując kierownicze stanowisko w gospodarce narodowej kraju.

Jedynie w oparciu o czołowe stanowisko własności państwowej i przy jej pomocy mogła powstać i rozwinąć się druga forma własności socjalistycznej — własność spółdzielczo - kolchozowa. Na własność tę skła-

O FORMACH WŁASNOŚCI w ZSRR

dają się przedsiębiorstwa uspołecznione kolchozów, spółdzielni spożywców i spółdzielni pracy wraz z ich inwentarzem żywym i martwym, zabudowaniami oraz całą produkcją kolchozów i spółdzielni. Własność spółdzielczo - kolchozowa powstawa w wyniku dobro wolejnego współdziałania narzędzi i środków produkcji przez chłopów i członków spółdzielni. W odróżnieniu od własności państwowej, należącej do całego narodu, własność kolchozowo - spółdzielcza należy do poszczególnych kolchozów lub spółdzielni, które dysponują przy tym ziemią państwową na prawach wieczystej dzierżawy.

Na bazie własności socjalistycznej Związek Radziecki mógł dokonać przebudowy całego życia gospodarczego na nowych, planowych zasadach.

Państwo kieruje w interesach całego społeczeństwa planową gospodarką socjalistyczną, która stanowi niewyczerpane źródło wzrostu potęgi kraju radzieckiego. Socjalistyczny system gospodarki, oparty na społecznej własności środków produkcji, wyszedł zwycięsko z najcięższych prób okresu wojennego i wykazał, iż jest najbardziej żywotnym systemem gospodarczym na świecie.

Obok społecznej własności socjalistycznej Konstytucja Stalinowska zezwala na istnienie prywatnych gospodarstw drobno - chłopskich i warsztatów chałupniczych, opartych na pracy osobistej i wyłączonej wyzysk. Udział prywatnego gospodarstwa drobno - towarowego w gospodarce narodowej ZSRR jest znikomy.

Do wielkich rozmiarów wzrosła w ZSRR osobista własność obywateli. Nie ma w tym nic dziwnego, zważywszy, że — jak zaznacza towarzysze Stalin — „socjalizm, marksowski socjalizm, oznacza nie ograniczenie potrzeb osobistych, ale wszechstronne ich rozszerzenie i rozkwit, oznacza nie ograniczenie czy wyrzucenie się zaspokojenia

tych potrzeb, ale wszechstronne i całkowite zaspokojenie wszystkich potrzeb ludzi pracy, rozwiniętych pod względem kulturalnym.“). Artykuł 10-ty Konstytucji Stalinowskiej, ustanawiający jedną z najważniejszych zasad konstytucyjnych — ochronę osobistej własności obywateli ZSRR, rozciąga tę ochronę na prawo własności obywateli do „...pochodzących z ich pracy dochodów i oszczędności, do domu mieszkalnego i pomocniczego gospodarstwa domowego, do przedmiotów gospodarstwa i użytku domowego, do przedmiotów ich osobistego spożycia i wygody“.

Jedną z form własności osobistej w ZSRR jest własność zagrody kolchozowej. Własność ta należy do grupy osób, związanych ze sobą stosunkami pokrewieństwa i pracy, innymi słowy — do rodziny kolchoznika i obejmuje gospodarstwo pomocnicze na działce przyzagrodowej: dom, własne bydło i drób, zabudowania gospodarcze oraz drobny inwentarz rolniczy. To gospodarstwo kolchoznika nosi charakter pomocniczy, bowiem przeważającą część dochodów z uprawy kolchozniczej z gospodarki spółdzielczej kolchozu.

Własność osobista obywateli radzieckich w żadnym wypadku nie może stać się narzędziem wyzysku cudzej pracy i źródłem dochodów, nie pochodzących z pracy, lecz będących np. wynikiem spekulacji itp. Własność osobista obywateli ma na celu jak najpełniejsze zaspokojenie wszystkich osobistych potrzeb człowieka pracy.

Podstawowym źródłem własności osobistej jest dla każdego obywatela ZSRR jego społecznie użyteczna praca. Im wyższe są wskaźniki pracy radzieckich, tym bogatsza staje się gospodarka narodowa, tym pełniej mogą być zaspokojone potrzeby osobiste obywateli.

Własność osobista jest nierozdzielnie związana z własnością państwową — socjalistyczną własnością narodu, jest od niej

zależna, bowiem wzrost i umocnienie własności socjalistycznej stanowią podstawę wzrostu własności osobistej mas pracujących ZSRR.

Każdy człowiek radziecki, niezależnie od miejsca i charakteru pracy, doskonale rozumie, że ochrona, umocnienie i zwiększenie rozmiarów własności socjalistycznej stanowią jego obowiązek obywatelski, a jednocześnie sprawę, w której jest on osobliwie zainteresowany. Lenin pisał 30 lat temu: „Komunizm zaczyna się tam, gdzie ufawia się ofiarą, przewyciężając ciężki trud, troska szeregowych robotników o zwiększenie wydajności pracy, o ochronę każdego puda zboża, węgla, żelaza i innych produktów“.

W chwili obecnej realne, widoczne rysy komunizmu znajdują wyraz w powszechnym richu mas pracujących kraju radzieckiego o oszczędzanie i ponadplanową akumulację. Każdy dzień przynosi coraz to nowe wiadomości o sukcesach, osiągniętych przez uczestników współzawodnictwa w zakresie wzrostu wydajności pracy, obniżenia kosztów własnych produkcji, kompleksowego oszczędzania surowca i materiałów pomocniczych, redukcji wydatków na paliwo i energię elektryczną.

W toku walki o umocnienie i zwiększenie własności socjalistycznej, ludzie radzieccy czujnie bronią mienia społecznego. Troska o ochronę socjalistycznej własności stanowią dla nich jedno z najważniejszych zadań państwowych, w którego realizacji bierze udział cały naród. Prawo radzieckie surowo karze tych, którzy usiłują narazić na szwank własność socjalistyczną, tę nienaruszalną podstawę ustroju radzieckiego, źródło potęgi ZSRR, rękojmię wzrostu dobrobytu i rozwoju kultury mas pracujących ZSRR.

*) J. Stalin. Zagadnienie leninizmu. Wyd. „Książka“, 1949, str. 439.
Szczecińskie Zakłady Graficzne X-L-11195